

Hiszpania oskarża Rosję o manipulowanie Katalończykami

15 listopada 2017

Władze Hiszpanii oskarżyły Rosję na forum Unii Europejskiej o manipulowanie przy referendum na temat niepodległości Katalonii. Zdaniem Madrytu Rosjanie wpływali na wynik tego nielegalnego głosowania poprzez aktywność w mediach społecznościowych, ale wskazują także na spotkanie jednego z głównych orędowników katalońskiego separatyzmu, Oriola Solera z Julianem Assangem, czyli współtwórcą serwisu WikiLeaks.

Hiszpański minister spraw zagranicznych Alfonso Dastis, jeszcze przed poniedziałkowym szczytem swoich odpowiedników z innych państw Unii Europejskiej, zapowiadał poruszenie w trakcie spotkanie tematu rosyjskiej ingerencji w sprawę katalońskiego referendum niepodległościowego. Polityk hiszpańskiej centroprawicy stwierdził, iż w „kryzys kataloński” zaangażowane zostały przede wszystkim media społecznościowe, w których działać mieli opłacani przez Moskwę hakerzy.

Według doniesień Dastisa, jednym z działań niesprzyjających zachowaniu integralności terytorialnej Hiszpanii było też spotkanie Oriola Solera ze współtwórcą WikiLeaks, Julianem Assangem. Soler jest jednym z głównych orędowników katalońskiej niepodległości, założycielem kilku separatystycznych partii politycznych, a także twórcą dziennika „Ara” mającego za zadanie promować przede wszystkim język kataloński w tamtejszej przestrzeni publicznej. Assange jest natomiast oskarżany o ujawnianie poufnych dokumentów na zamówienie Rosjan.

Badania jednego z amerykańskich uniwersytetów miały natomiast wykazać, iż blisko jedna trzecia negatywnych opinii na temat Hiszpanii ukazujących się w rosyjskich mediach pokroju Russia

Today oraz Sputnika, jest rozpowszechniana w sieci internetowej przez anonimowe konta, a w całą akcję zaangażowano również Wenezuelczyków popierających rząd w Caracas.

Na podstawie: Thelocal.es, Forsal.pl

Źródło: Autonom.pl